

Żeglarski czardasz – EKT Gdynia

Kiedy w sercu pusto, źle,
Grzbiety fal dokoła,
Gdy tęsknota duszę rwie,
Pochyla się głowa

A kiedy krzyczeń chcesz,
Stały ład przywołać
Zaśpiewaj piosnkę tę,
Jeśli tylko zdołasz

Jeszcze tylko kilka mil,
Szybko przepłyniemy,
Jeszcze tylko kilka chwil,
W porcie odpoczniemy

Wiatr nam czardasza gra,
Żagli płótno śpiewa
I płynie piosnka ta,
Tam gdzie szumią drzewa

Jakoś wtedy lżej ci jest,
Nawet się uśmiechasz
I stać cię na każdy gest
I już się nie wściekasz

Zęzy cóż, taki los,
Bosman nie wybiera,
Smutek uleciał, precz,
W sercu radość wzbiera

Jeszcze tylko kilka mil,
Szybko przepłyniemy,
Jeszcze tylko kilka chwil,
W porcie odpoczniemy

Wiatr nam czardasza gra,

Żagli płótno śpiewa
I płynie piosnka ta,
Tam gdzie szumią drzewa

Czardasz smutki goni, precz,
Wszystkich rozwesela,
Nie jest ważna żadna rzecz,
Kiedy gra kapela

Gitara, eh, parę strun,
Głosów tłum schrypnięty, ou!
Marynarski chór,
W pokład tłuką pięty

Jeszcze tylko kilka mil,
Szybko przepłyniemy,
Jeszcze tylko kilka chwil,
W porcie odpoczniemy

Wiatr nam czardasza gra,
Żagli płótno śpiewa
I płynie piosnka ta,
Tam gdzie szumią drzewa

Jeszcze tylko kilka mil,
Szybko przepłyniemy,
Jeszcze tylko kilka chwil,
W porcie odpoczniemy

Wiatr nam czardasza gra,
Żagli płótno śpiewa
I płynie piosnka ta,
Tam gdzie szumią drzewa

Hej, hej, heja!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

